



NAJWIĘKSZY SOJUSZNIK UKRAINY - POLSKA

ANOVO

NUMER 03/2023

Magazyn dofinansowany ze środków
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

REDAKCJA

Petros Tovmasyan
Łukasz Łój
Paulina Zalewska
Iga Przytuła
Dominika Paliczka
Robert Kłosowski

SKŁAD I OPRAWA GRAFICZNA

Anton Luzan

WYDAWCA

New Europe Foundation
Adres redakcji
ul. Warszawska 56/1
40-008 Katowice

KONTAKT

CONTACT@NEWEUROPE.PL

FINANSOWANIE

Magazyn dofinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP

Wpisano do rejestru dzienników i czasopism pod pozycją Pr 720

SPIIS TREŚCI

6

WSTĘP

10

SKALA POMOCY POLSKI

20

ROZMOWA Z MIARIANĄ SALII

26

RAPORT NO GREATER ALLY THAN
POLAND

44

PODSUMOWANIE

WSTĘP

IGA PRZYTUŁA

Agresja Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku. W obliczu bezprecedensowego kryzysu humanitarnego, jaki wywołała wojna, Polska stała się jednym z kluczowych państw oferujących pomoc sąsiadowi w potrzebie. Polska pomoc humanitarna dla Ukrainy odzwierciedla głębokie więzi historyczne, kulturowe i geograficzne łączące oba narody. Ta masowa mobilizacja pomocy nie tylko pokazuje zdolność Polaków do szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych, ale także podkreśla głęboko zakorzenioną empatię wobec ukraińskiego narodu.

Na podstawie danych Wysokiego Komisarza Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców określono, że od momentu rozpoczęcia wojny, z Ukrainy uciekło 8,4 mln osób, z czego w 2022 roku powróciło 3,1 mln osób. Ponad 51% uchodźców przybyło do Polski. Wynikało to między innymi z długiej linii granicznej pomiędzy Ukrainą a Polską. Ponadto władze polskie oficjalnie deklarowały gotowość przyjęcia wszystkich osób szukających schronienia przed wojną. Kolejnym powodem była wysoka liczba mieszkających Ukraińców w Polsce przed wybuchem wojny. Według Ośrodka Badań nad Migracjami liczba osób wchodzących w skład mniejszości ukraińskiej przed rosyjską inwazją wynosiła 1,35 mln osób. (M. Duszczyk i P. Kaczmarczyk, Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość, Spotlight CMR, 2022). Ilość osób uciekających z Ukrainy ma znaczący związek z sytuacją na froncie. Brak wyraźnych postępów żadnej ze stron tego konfliktu prowadzi do wyczerpującej wojny. Po pierwotnym dynamicznym wzroście liczby osób przekraczających ukraińskie granice trend ten zaczął się stabilizować. Większość przebywających w Polsce uchodźców stanowią kobiety oraz dzieci (94 %). Dzieci w wieku do 18 r.ż. to około 45,6 % liczby uchodźców, a kobiety w wieku 18-65 lat stanowią 45,1%.

Większość uchodźców, którzy pozostali w Polsce zamieszkuje duże ośrodki miejskie. Ma to związek z większymi szansami na znalezienie pracy w dużych miastach oraz powiązania rodzinne i towarzyskie z mniejszością ukraińską zamieszkałą przed wojną. Według danych z 2022 roku wskazujących na miejsce rejestracji w systemie PESEL, w Warszawie zamieszkuje 118 tys. uchodźców, we Wrocławiu – 41,9 tys., a w Krakowie – 31 tys. Ze względu na rozległe zniszczenia dokonane na Ukrainie przez rosyjskie siły zbrojne, szansa na dłuższe pozostanie uchodźców z Ukrainy w Polsce jest znacząca, co potwierdzają badania.

Według wyników ankiety przeprowadzonej wśród obywateli Ukrainy, którzy z powodu wojny przybyli z Ukrainy do Polski, prawie 40% osób ankietowanych w maju planowało pozostać w Polsce przynajmniej przez rok po zakończeniu konfliktu zbrojnego. (Raport „Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce”)



SKALA POMOCY POLSKI

POMOC OBYWATELI



Polska zareagowała na konflikt zbrojny na Ukrainie, udzielając znaczącej pomocy humanitarnej i wsparcia militarnego. Kraj ten stał się głównym miejscem schronienia dla uchodźców z Ukrainy. Polacy wykazali się imponującą zdolnością do szybkiej organizacji pomocy oddolnej, obejmującej zarówno inicjatywy prywatne, jak i społeczne. Wsparcie to obejmowało nie tylko zakwaterowanie i pomoc materialną, ale także wsparcie w zakresie integracji, w tym dostęp do usług zdrowotnych i edukacji. Pomimo rosnącego zmęczenia i wyzwań gospodarczych, Polska kontynuuje wsparcie dla Ukrainy i jej obywateli.

Pomoc uchodźcom przyjęła największe rozmiary na początku wojny. Na podstawie badania ankietowego Polskiego Instytutu Ekonomicznego - nawet 70 % respondentów było zaangażowanych w jakąś formę pomocy w pierwszych dniach konfliktu. Zaangażowanie Polaków w działania pomocowe na rzecz uchodźców znacząco wzrosło również w porównaniu z obserwowanym przed wojną zaangażowaniem obywateli na rzecz celów charytatywnych i społecznych. Około 60% badanych wspierało potrzebujących Ukraińców poprzez zakup potrzebnych artykułów (ubrań, środków higieny osobistej, jedzenia, zabawek), a ponad 53% z nich wybierało przekazy pieniężne na akcje charytatywne. Poza tym obywatele Polski angażowali się również w inicjatywy takie jak: wolontariat, przyjęcie uchodźców pod swój dach, pomoc w znalezieniu zatrudnienia bądź organizowanie czynności związanych z przywożeniem uchodźców z granicy.

Kryzys migracyjny zmotywował część osób do zaangażowania własnego czasu w bezpośrednią pomoc uchodźcom z Ukrainy. Według danych Polskiego Instytutu Ekonomicznego około 20 % badanych zadeklarowało wsparcie konkretnych osób w załatwianiu ich spraw (formalno-prawnych) w Polsce, zaś 17 % uczestniczyło w zorganizowanych akcjach pomocowych w ramach wolontariatu. Ważnym obszarem pracy wolontariuszy było organizowanie pomocy uchodźcom na dworcach, które pełniąc rolę węzłów komunikacyjnych, stały się miejscem czasowego pobytu przyjezdnych. Wolontariusze zajmowali się pomocą informacyjną oraz komunikacją po ukraińsku i rosyjsku z uchodźcami. Dodatkowo organizowali zaplecze logistyczne dla potrzebujących, tj. przyjmowanie i przywożenie żywności oraz innych niezbędnych środków i ich rozdzielanie.

Pomoc finansowa na początku opierała się na spontanicznych akcjach i oddolnych inicjatywach społecznych. Szacowana wartość prywatnych wydatków na ten cel mogła wynieść w badanym okresie nawet 10 mld złotych, tj. 0,38 % PKB, co wynika z szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Dla porównania, w całym 2021 r. prywatne wydatki na cele dobroczynne wyniosły 3,9 mld zł. Z silnym zaangażowaniem w pomoc związek miały też takie czynniki jak: doświadczenie w działalności dobroczynnej przed wojną, bezpośredni kontakt z obcokrajowcami przed wojną oraz regularne śledzenie informacji medialnych na temat prowadzonych działań wojennych i losu uchodźców.

Według danych udostępnionych przez organizacje zajmujące się dostarczaniem pomocy na rzecz uchodźców wartość udzielonego wsparcia oszacowano na co najmniej 326,7 mln złotych. Instytucja Caritas Polska zadeklarowała zebranie 100 mln PLN środków finansowych oraz darów rzeczowych wartych 132 mln PLN, fundacja Siepomaga.pl – 52 mln PLN, Polska Akcja Humanitarna – 32 mln PLN, zaś fundacja Solidarni z Ukrainą – 11,7 mln PLN. Co, ważne wymienione instytucje stanowią jedynie część wszystkich aktywnie działających organizacji NGO udzielających pomocy przybyłym do Polski uchodźcom.



POMOC POLSKIEGO RZĄDU

W pomoc zaangażowali się nie tylko obywatele albo również rząd, który musiał podjąć zdecydowane kroki w związku z kryzysową sytuacją. W marcu 2022 roku stworzono specjalną ustawę określającą wsparcie dla uchodźców z Ukrainy. W dokumencie zawarto zasady legalizacji pobytu oraz umożliwiono szybsze nadanie numerów PESEL Ukraińcom. Dzięki ustawie mogli oni np. skorzystać z bezpłatnej opieki zdrowotnej, kontynuować naukę i edukację, pobierać świadczenia socjalne (m.in. wychowawcze, tzw. 500+, dobry start, dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, jednorazowe świadczenia w wysokości 300 zł na osobę na utrzymanie). Ponadto określono regulacje związane z m.in. pomocą społeczną, wsparciem finansowym, czy otwarciem rynku pracy na przybyszów. W ramach ustawy powstał specjalny [Fundusz Pomocy dla Ukrainy](#).



Fundusz Pomocy zapewnia finansowanie i dofinansowywanie zadań związanych z pomocą na Ukrainie. Środki finansowe pochodzą m.in. z:

- Wpłaty z budżetu państwa.
- Wpłaty jednostek sektora finansów publicznych (z wyłączeniem samorządowych osób prawnych), z wyjątkiem środków pochodzących z dotacji z budżetu i środków, o których mowa w ustawie o finansach publicznych.
- Środki, które za zgodą Komisji Europejskiej mogą zostać przeznaczone na wsparcie realizacji zadań.
- Wpływ ze skarbowych papierów wartościowych.
- Środki z obligacji wyemitowanych przez BGK.
- Inne przychody, w tym darowizny.



Ze środków Funduszu Pomocy finansowane są zadania na rzecz pomocy Ukrainie, w szczególności obywatelom Ukrainy dotkniętym skutkami konfliktu zbrojnego, w tym m.in.:

- wypłata świadczeń rodzinnych, wychowawczych i z pomocy społecznej dla uchodźców z Ukrainy,
- opieka medyczna, w tym również zakup i wydawanie produktów leczniczych
- zapewnienie obsługi punktów recepcyjnych,
- zapewnienie finansowania przejazdów środkami transportu publicznego,
- wypłata świadczeń pieniężnych,
- wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w zakresie wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oraz dowożenia uczniów.

Wśród istotnych działań podejmowanych przez organy administracji państwowej było stworzenie punktów recepcyjnych dla uchodźców, w których azylanci mogli uzyskać informacje na temat pobytu w Polsce i tymczasowego zakwaterowania oraz pierwszą pomoc związaną z zapewnieniem ciepłych posiłków, podstawową opiekę medyczną, jak również możliwość krótkiego odpoczynku. Osiem punktów powstało przy granicy polsko-ukraińskiej (Dorohusk, Dołhobyeczów, Zosin, Hrebenne, Korczowa, Medyka, Budomierz, Krościenko), natomiast pozostałe były tworzone na terenie poszczególnych województw

Ponadto Polska wraz z pozostałymi krajami UE zapewniają pomoc materialną, w tym:

- środki medyczne;
- generatory prądu;
- zakwaterowanie;
- pojazdy;
- sprzęt specjalistyczny na wypadek zagrożeń dla zdrowia publicznego (chemicznych, biologicznych, radiologicznych i nuklearnych).



W lipcu 2023 roku Centrum Operacyjne MON poinformowało, że wartość polskiej pomocy wojskowej dla Ukrainy sięgnęła 3 miliardów euro, czyli ponad 13,3 mld zł. To plasuje Polskę w czołowej szóstce sojuszników. Liderem są Stany Zjednoczone, które wysłały na front sprzęt warty 46 mld dol.

Według analizy Ośrodka Studiów Wschodnich, Polska w ramach wymienionej kwoty przekazała m.in.:

- 250 szt. Czołgów t72m, t72m1, 72m1r;
- 30 szt. Czołgów pt-91;
- 14 szt. Czołgów leopard 2a4;
- 18 szt. Armatohaubic samobieżnych krab;
- 160 szt. Przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych (ppzr) piorun;
- 4 szt. Samolotów bojowych mig-29;
- Prawdopodobnie 250 szt. Bojowych wozów piechoty bwp-1;
- Samochody opancerzone amz dzik-2;
- Wyrzutnie rakietowe ural-375d;
- Samobieżne armatohaubice 2s1 goździk;
- Samobieżne wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych 9k33 osa i s-125 newa;
- Karabinki grot;
- Armaty przeciwlotnicze s-60 wraz z 70 tys. Naboj;
- Hełmy, kamizelki kuloodporne oraz wszelkiego rodzaju wsparcie techniczne dla żołnierzy, wyposażenie osobiste i wojskowy sprzęt medyczny.



Od początku wojny Polska aktywnie uczestniczy w pomocy humanitarnej i militarnej niesionej Ukrainie oraz wsparciu tego kraju na arenie międzynarodowej. Dziennikarka Diane Francis na portalu Atlantic Council napisała, że Polska jest „cichym bohaterem”, np. w odniesieniu do podjętej decyzji o wysłaniu czołgów na Ukrainę przez Niemcy i Stany Zjednoczone – Polscy przywódcy odegrali w tej sytuacji kluczową rolę. ([Atlantic Council: Poland is leading Europe's response to the Russian invasion of Ukraine](#)). Na podstawie doniesień medialnych oraz wypowiedzi Ambasadora RP (Ambasador RP w Kijowie: sami Ukraińcy oceniają, że nie mogliby się bronić bez polskiej pomocy: <https://polskieradio24.pl/5/1223/artukul/3092688,ambasador-rp-w-kijowie-sami-ukraincy-oceniaja-ze--nie-mogliby-sie-bronic-bez-polskiej-pomocy>) w Kijowie można stwierdzić, iż zarówno władze Ukrainy, jak i społeczeństwo ukraińskie widzi kluczową rolę Polski w udzielanej im pomocy. Wspomina o tym także ukraiński politolog w wywiadzie dla portalu „Rzeczpospolita”: „[...] Polska zaś robi wszystko, co może i tyle, na ile pozwala jej własny potencjał. Przyjęła naszych uchodźców, przekazuje nam broń. Ukraińcy też widzą, że prezydent Duda wobec nas ma szczerze intencje” ([Ukraiński politolog: Polska, nasz główny przyjaciel](#))

Inwazja Rosji na Ukrainę pokazała, że próby polskich władz na rzecz integracji Ukrainy z Unią Europejską są w dalszym ciągu aktualne, gdyż to właśnie Polska jako jedno z pierwszych państw potępiła agresję zbrojną Federacji Rosyjskiej i od początku eskalacji tej wojny dba o interesy Ukrainy na arenie międzynarodowej, stając się ważnym dla niej partnerem humanitarnym, logistycznym i militarnym. Jest to także zauważalne przez ekspertów zagranicznych.



ROZMOWA Z MARIANĄ SALII



KONSULTANTKĄ OŚRODKA WSPARCIA CUDZOZIEMCÓW W KATOWICACH

Rozmawiamy z Marianną Salii, konsultantką Ośrodka Wsparcia Cudzoziemców w Katowicach, która od samego początku wojny udzielała bezpośredniego wsparcia uchodźcom przebywającym na terenie Polski. Pani Salii pracuje w Fundacji Klaster Innowacji Społecznych, w grudniu 2023 roku wraz z Fundacją zorganizowała pakiet pomocy dla osób poszkodowanych wojną w Doniecku i Charkowie w ramach którego przewieziono na Ukrainę 12 ton ubrań, sprzętu i leków.

Wiadomość o wybuchu wojny na Ukrainie - 24 lutego 2022 r., to było ogromne zaskoczenie i niedowierzanie. Powiedz, jak Ty na to zareagowałaś?

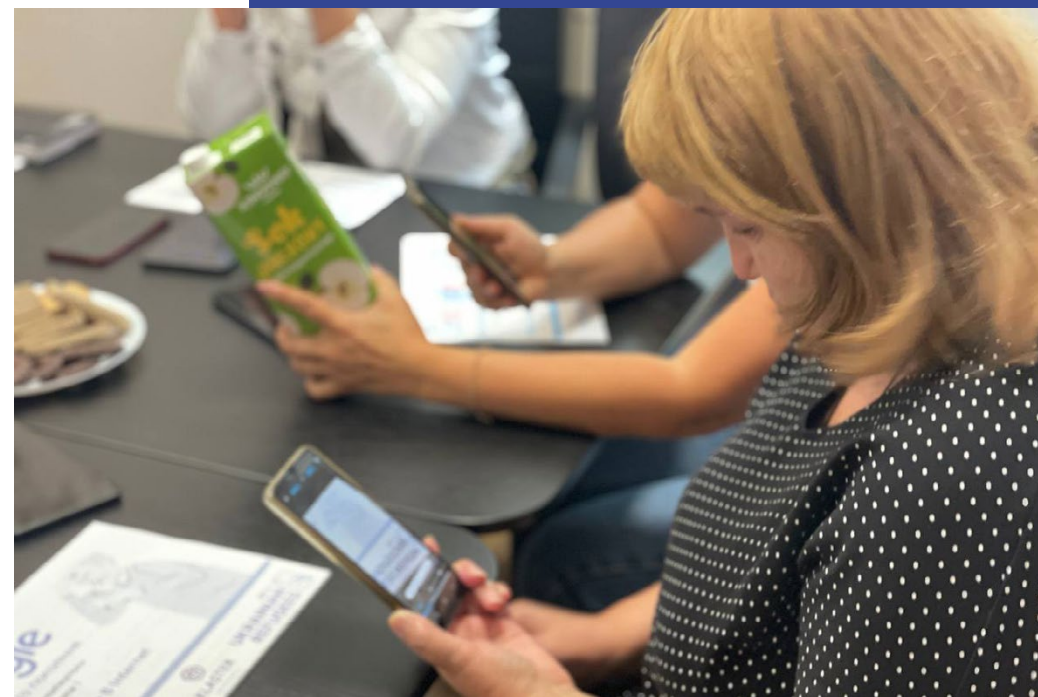
Jeszcze tydzień przed rozpoczęciem wojny nikt nie wierzył, że ona nadejdzie. Moja przyjaciółka została wyśmiana, gdy 2 dni przed rozpoczęciem działań wojennych postanowiła uciec z Mariupola. W dniu agresji wszyscy byliśmy zszokowani. Odczuwany był wielki strach przed tym co się jeszcze stanie. Ja wtedy przebywałam w Polsce i przez tydzień nie mogłam przestać płakać. Zadzwoiła do mnie pani psycholog ze szkoły z zapytaniem, czy nie potrzebuje wsparcia psychologicznego. Mój młodszy syn jeszcze nie rozumiał, co się stało, ale moja reakcja miała wpływ na starszą córkę, która przeżywała wszystko w szkole. W pomoc rodakom bardzo zaangażowała się moja siostra, która zawoziła najpotrzebniejsze rzeczy do regionów ogarniętych konfliktem.

Jak zaczęłaś pracę na rzecz pomocy uchodźcom oraz ofiarom wojny na Ukrainie?

W pierwszych dniach postanowiłam, że wykorzystam swoją znajomość języka polskiego oraz ukraińskiego. Zaczęłam tłumaczyć polskie ulotki, które zawierały najważniejsze informacje dla przybylszy na temat miejsca, gdzie wyrobić numer PESEL, miejsca, gdzie uzyskać pomoc prawną i rzeczową, a także podane były numery na infolinię wsparcia. W niedługim czasie zaczęłam pracować dla Fundacji Klaster Innowacji Społecznych. Jednym z pierwszych realizowanych projektów skierowanych do Ukraińców to „Wsparcie ponad granicami- szansa”, a jego celem było wsparcie edukacyjne poprzez podniesienie umiejętności podstawowych osób dorosłych, korzystających z ochrony czasowej w Polsce w związku z konfliktem zbrojnym na Ukrainie. Zorganizowano wtedy 200 godzin zajęć z języka polskiego oraz 920 godzin zajęć warsztatowych z 6 komponentów. Innym projektem, tym razem skierowanym dla seniorów był „ICT 4 Ukrainian Refugees”, w ramach którego pomagaliśmy osobom starszym posługiwać się narzędziami internetowymi w celu załatwienia spraw urzędowych. Prowadziliśmy jeszcze wiele innych zadań, dzięki którym pomogliśmy potrzebującym poprzez m.in. wsparcie prawnika, psychologa, tłumacza, asystenta międzykulturowego, czy wsparcie socjalno-bytowe. Z upływem czasu zauważyłam, że ukraińskie rodziny zaczęły się integrować z polskim społeczeństwem przez udział w wydarzeniach sportowych, które realizowaliśmy w ramach projektu „Śląskie Olimpiady Sportowe”. Zespoły były złożone uczestników różnych narodowości, a gry sportowe zbliżały ich do siebie wzajemnie.

Jakie są twoje doświadczenia związane z pomocą Polski i Polaków dla Ukraińców?

Osobiście nie znam osoby, która by nie pomogła potrzebującym Ukraińcom. W pierwszych dniach kryzysu wsparcie było ogromne. Ludzie jeździli na granice pomagać uchodźcom, organizowali jedzenie, pomagali w znalezieniu mieszkania, angażowali się jako wolontariusze. Moja siostra bardzo się zaangażowała w pomoc i pomagała w transporcie najpotrzebniejszych rzeczy na Ukrainę. Według mnie Polska stworzyła najlepsze warunki dla uchodźców. Państwo umożliwiło integrację poprzez ułatwienia w znalezieniu pracy, zapewnienie tłumaczy, wsparcia socjalnego i prawnego. Znam przypadki, gdzie moi znajomi chcą wracać z państw takich jak Niemcy, Włochy czy Norwegia, ponieważ zapewniane jest im tylko wsparcie finansowe, a nie są zapewnione warunki do integracji z obcym społeczeństwem, czy ułatwienia związane z pracą. Duża część Ukraińców spotyka się również z szokiem kulturowym. Ja sama mierzyłam się z tym około 3 lat. Osoby zderzają się z inną kulturą, inną tradycją i innym językiem. Człowiek odczuwa, że w nowym miejscu jest całkiem obcy. To bardzo trudne doświadczenie. Ponadto nauka języka polskiego jest bardzo trudna dla Ukraińców, mimo iż wiele osób uważa, że języki są bardzo zbliżone do siebie. Gramatyka języka polskiego jest o wiele bardziej skomplikowana.



Jakie formy wsparcia są udzielane potrzebującym Ukraińcom. Co jest im najbardziej niezbędne?

Każdy, kto uciekał z Ukrainy, myślał, że wyjeżdża tylko na jeden miesiąc lub dwa. Liczono, że wojna szybko się skończy i będzie można wrócić za jakiś czas. Aktualnie osoby, które uciekły z miejsc najbardziej ogarniętych konfliktem na wschodzie kraju, z miast takich jak Chersoń czy Charków nie mają, gdzie wracać. Ich domy są zniszczone, a w Polsce go nie mają i muszą zaczynać życie od nowa. Emeryci, którzy przebywają w Polsce, w wielu przypadkach nie są w stanie pracować ze względu na wiek i choroby. Młodzież, która zintegrowała się z polskim społeczeństwem, nie chce wracać na Ukrainę, gdyż boi się podejmować kolejnego ryzyka. Myślę, że przede wszystkim teraz potrzebne jest wsparcie psychologiczne Ukraińcom przebywającym w Polsce, ale też i na Ukrainie. Na wschodzie kraju dalej sytuacja jest bardzo ciężka. Potrzebne jest ogrzewanie, środki higieniczne, woda pitna. Szczególnie dotyczy to Chersonia i okolic, gdzie w wyniku działań wojennych została zniszczona tama, która umożliwiała dostarczenie wody pitnej do mieszkań. Obecnie osoby są odcięte od podstawowych potrzeb.



Jak wyglądały twoje spotkania z uchodźcami i wolontariuszami. Co Cię szczególnie poruszyło?

W ramach projektu „Helping Hands for Ukraine” świadczyliśmy pomoc humanitarną dla ludności cywilnej poszkodowanej w wyniku wojny. Skupiliśmy się głównie na dzieciach, kobietach, osobach starszych i osobach z niepełnosprawnościami, które były najbardziej dotknięte skutkami działań wojennych. Pomagaliśmy w regionach znajdujących się w dalszym ciągu pod ostrzałem wojsk rosyjskich- obwodzie chersońskim i donieckim. Było to trudne doświadczenie. Ludzie są tam zmęczeni wojną. Ceny podstawowych produktów są obecnie dużo wyższe niż w Polsce. Mimo to wszyscy starają się sobie pomagać wzajemnie. Podczas gdy, byliśmy na Ukrainie, panowała niska temperatura. Widziałam dzieci, które przebywały na dworze, nie miały na sobie ciepłych ubrań. Przerazający był widok wielu niepełnosprawnych mężczyzn, który ucierpieli w wyniku ostrzału. Ludzie zaczęli być przyzwyczajeni do śmierci. Zgon członka rodziny, sąsiada, znajomego traktują jako fakt, gdzie jeszcze niedawno opłakiwaliby ich przez dłuższy czas. Przykładowo w mieście, z którego pochodzę, nie można słuchać głośno muzyki ze względu na szacunek do osób, które przeżywają żałobę. Takich sytuacji jest tam bardzo dużo.

W jaki sposób można jeszcze pomagać osobom poszkodowanym w wyniku wojny na Ukrainie?

Najwięcej pomocy potrzebują osoby starsze oraz samotne matki z dziećmi. Starsi ze względu na wiek i choroby nie mogą pracować, a także ciężko im się utrzymać ze względu na wysokie ceny żywności oraz wynajmu mieszkań w Polsce. Ciężka sytuacja jest również wśród samotnych matek. Muszą się one zajmować małymi dziećmi, które potrzebują stałej opieki. Tak jak wspomniałam wcześniej, ważna jest pomoc psychologiczna ze względu na trudne doświadczenia związane z rozdzieleniem rodzin, trwającym konfliktem czy szokiem kulturowym. Wiele osób chce nauczyć się języka polskiego i potrzebują wsparcia w nauce. Ważna jest praktyka oraz rozmowa z Polakami, aby ciągle udoskonalać zdolności językowe.



RAPORT NO GREATER ALLY THAN POLAND



Nasza Fundacja realizowała projekt „No Greater Ally Than Poland” w okresie 04.2023-12.2023. W ramach zadania uczestnicy dwukrotnie odwiedzili Ukrainę i rozmawiali z przedstawicielami władzy ukraińskiej od poziomu krajowego po lokalny oraz z przedstawicielami przedsiębiorców i trzeciego sektora. Wracając do kraju, nagrano rozmowy z czołowymi decydentami i ekspertami kształtującymi w roku 2023 polską politykę na rzecz Ukrainy. W ramach projektu powstał cykl reportaży i krótkich filmów, które dotarły do kilku milionów osób. Poniżej przedstawiono część wypowiedzi ekspertów na temat relacji polsko-ukraińskich w czasie trwania konfliktu zbrojnego z Federacją Rosyjską. Chcemy Państwa zachęcić do zapoznania się z najważniejszymi тезami naszych rozmów, które odkrywają zarówno polską jak i ukraińską perspektywę ostatnich dwóch lat i tego co przynosi przyszłość.

Jednym z rozmówców był **Anton Gerashchenko**, ukraiński polityk, były wice-minister spraw wewnętrznych i członek ukraińskiego parlamentu w latach 2014-2019. Wspomnił, że jednym z pierwszych i najbardziej znaczących gestów wsparcia Polski dla Ukrainy było przemówienie Prezydenta Andrzeja Dudy. Przemówienie miało miejsce w pierwszym dniu inwazji, 24 lutego 2022 roku. Prezydent Duda wyraził w nim silne poparcie dla Ukrainy, co zostało odebrane jako ważny sygnał solidarności i wsparcia. Słowa Prezydenta Dudy były jednymi z „najbardziej pomocnych słów dla naszego narodu”, co świadczy o znaczeniu politycznego wsparcia Polski w tych trudnych czasach. Ważne dla Ukrainy jest postrzeganie Polski jako silnego i niezawodnego sojusznika. Od pierwszego dnia inwazji, Polska stała się dla wielu Ukraińców symbolem nadziei i oparcia. Decyzja polskiego rządu o otwarciu granic dla ukraińskich uchodźców, jak również inne formy wsparcia, umocniły tę percepcję. Polska, poprzez swoje działania, wyraźnie pokazała, że stoi u boku Ukrainy, wspierając ją zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w bezpośrednich kontaktach międzyludzkich. Polska odegrała również kluczową rolę we wsparciu wojskowym Ukrainy. Jak zaznaczył Gerashchenko, Polska dostarczyła Ukrainie ponad 230 czołgów T-72, co miało istotne znaczenie dla obrony kraju przed agresją rosyjską. Oprócz czołgów Polska dostarczyła także systemy artyleryjskie, w tym zaawansowany system „Krab”. Były wiceminister spraw wewnętrznych wyraża szczególną wdzięczność za to wsparcie, podkreślając, że polskie systemy artyleryjskie są bardzo cenione przez ukraińskich żołnierzy i oficerów.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



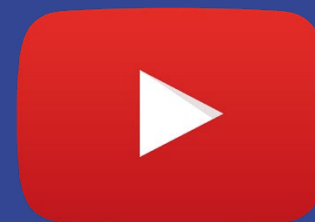
ANTON GERASHCHENKO

UKRAIŃSKI POLITYK, BYŁY WICEMINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH



Marcin Chruściel, dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu RP ds. Współpracy Rozwojowej Polski i Ukrainy, w rozmowie podkreślił determinację i zaangażowanie Polski w konflikcie ukraińskim. Jego słowa odzwierciedliły głębokie przekonanie, że Ukraina ostatecznie zwycięży w wojnie, co jest wspierane przez cały świat zachodni. Ta wiara w zwycięstwo Ukrainy stanowi fundament polskiej polityki zagranicznej i humanitarnej, wobec tego konfliktu. Chruściel podkreśla, że wsparcie Ukrainy jest w strategicznym interesie Polski. Polska zareagowała natychmiastowo na inwazję Rosji na Ukrainę, co Chruściel opisał jako kluczowy element wsparcia. Polskie społeczeństwo, a następnie rząd, szybko zareagowały, oferując pomoc wojskową i przyjmując ukraińskich uchodźców. Ta spontaniczna reakcja, zarówno emocjonalna, jak i pragmatyczna, była oparta na przekonaniu, że przetrwanie Ukrainy jest nie tylko moralnym obowiązkiem, ale również strategicznym interesem Polski. Rola Rzeczypospolitej jako hubu logistycznego i transportowego dla Ukrainy jest niezwykle istotna. Polska stała się kluczowym punktem przesyłania pomocy wojskowej i humanitarnej.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



MARCIN CHRUŚCIEL

DYREKTOR BIURA PEŁNOMOCNIKA RZĄDU RP DS.
WSPÓŁPRACY ROZWOJOWEJ POLSKI I UKRAINY



Chruściel wskazał, że Polska ma potencjał, by przekształcić się z centrum logistycznego w hub odbudowy Ukrainy. Infrastruktura logistyczna, jak lotnisko Jasionka, stanowi doskonałą bazę dla firm zainteresowanych odbudową Ukrainy. Modernizacja infrastruktury granicznej i ułatwienie procedur celnych są kluczowe dla ułatwienia handlu i logistyki między Polską a Ukrainą. Zwrócił uwagę na konieczność modernizacji infrastruktury i przejść granicznych między Polską a Ukrainą. Ta modernizacja jest kluczowa dla ułatwienia handlu i logistyki, szczególnie w kontekście przekierowania ukraińskiego eksportu przez granicę polsko-ukraińską po odcięciu dostępu do Morza Czarnego. Polska, posiadająca najdłuższą granicę UE z Ukrainą, stoi przed wyzwaniem dostosowania swojej infrastruktury do nowych realiów handlowych i logistycznych. Podkreślił, że współpraca gospodarcza między Polską a Ukrainą może napotkać na konflikty interesów, szczególnie w sektorze rolnictwa. Polska i Ukraina są dużymi producentami produktów rolnych, co może prowadzić do konkurencji na rynkach. Dlatego istnieje potrzeba koordynacji i dialogu, aby zapewnić, że rozwój rynku ukraińskiego nie stanie się zagrożeniem dla polskich producentów.



Oleksandr Merezhko, wybitny ukraiński prawnik, profesor i doktor habilitowany nauk prawnych, w rozmowie podkreślił wyjątkową relację między Polską a Ukrainą. Jako przewodniczący Komitetu Polityki Zagranicznej Rady Najwyższej Ukrainy i Wiceprezydent Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Merezhko był świadkiem i uczestnikiem kluczowych momentów tej relacji. Opisał pomoc Polski jako coś więcej niż tylko kwestię narodowych interesów. Mówił o prawdziwej emocjonalnej więzi między przedstawicielami obu narodów. Wskazał na badania socjologiczne, które pokazują, że Ukraińcy postrzegają Polskę i Polaków jako najbliższych sojuszników i przyjaciół. Wsparcie to było widoczne zarówno na poziomie państwowym, jak i społecznym, z wieloma Polakami pracującymi jako wolontariusze, oferując schronienie i wsparcie ukraińskim rodzinom i uchodźcom. Szczególnie zwrócił uwagę na natychmiastową reakcję Polski w dostarczaniu pomocy wojskowej i broni Ukrainie, co było kluczowe dla obrony Kijowa. Podkreślił, że Polska, wraz z państwami bałtyckimi, zareagowała bez wahania, dostarczając niezbędne wsparcie wojskowe, nawet gdy inne kraje były jeszcze w szoku i niepewności co do odpowiednich działań.

Ta pomoc była nieoceniona w najbardziej krytycznym tygodniu, gdy Rosjanie próbowali przejąć kontrolę nad Kijowem. Opisał znaczenie wizyty premiera Polski na Ukrainie, zwłaszcza podczas oblężenia Kijowa. Wizyta, odbywająca się w czasie, gdy los Kijowa był niepewny, to wyraźny gest solidarności. Przybycie liderów, mimo zagrożenia, miało ogromny wpływ na morale Ukraińców, pokazując, że nie są sami i mają silnych sojuszników. Profesor opisał także emocjonalny i psychologiczny wpływ przemówienia prezydenta Polski, Andrzeja Dudy, przed ukraińskim parlamentem. Nazywając to wydarzenie jednym z najbardziej wzruszających w swoim życiu - „Przemówienie to miało ogromny wpływ na ukraińskie społeczeństwo, przekazując przesłanie, że Ukraina nie jest sama i może liczyć na wsparcie ze strony Polski”.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



OLEKSANDR MERZHKO
PRAWNIK, PROFESOR I DOKTOR
HABILITOWANY NAUK PRAWNYCH,



Jadwiga Emilewicz, doświadczona polska polityk, była wicepremier i minister rozwoju, wyraziła przekonanie, że Ukraina wygra wojnę dzięki wsparciu świata zachodniego. Podkreśliła, że choć istnieje nadzieja na szybkie zakończenie konfliktu, to realia mogą wymagać dłuższego oczekiwania na ten moment. Emilewicz, jako politolog z wieloletnim doświadczeniem zwróciła uwagę na to, jak ważne jest międzynarodowe poparcie dla Ukrainy w jej walce o suwerenność i demokrację, co stanowi kluczowy element w dążeniu do stabilności w regionie. Polska odegrała znaczącą rolę w przyjmowaniu i wsparciu ponad 5 milionów uchodźców, z czego ponad 2 miliony zdecydowało się pozostać w Polsce. Pokazało to jak Polska zapewniła nie tylko schronienie, ale także wsparcie społeczne, włączając ukraińskie dzieci do polskiego systemu edukacyjnego. Wskazała również, że Polska pomogła znaczącej części uchodźców, głównie kobiet, znaleźć zatrudnienie.

Polska nie popełniła znaczących błędów w swojej polityce wobec obu krajów. Podkreśliła, że polski długotrwały sceptycyzm wobec Rosji, szczególnie w kontekście projektów takich jak Nord Stream2, był uzasadniony. Jej wypowiedzi rzuciły światło na konsekwentne i przemyślane podejście Polski do stosunków z Rosją i Ukrainą, podkreślając, że Polska od dawna dostrzegała potencjalne zagrożenia ze strony Rosji i konsekwentnie opowiadała się za silniejszą postawą wobec Moskwy. Polska stała się kluczowym centrum logistycznym w dostarczaniu pomocy wojskowej i humanitarnej na Ukrainę. Zwrócono uwagę na potrzebę inwestycji w infrastrukturę, aby poprawić zdolności przejść granicznych i sieci transportowych. Jadwiga Emilewicz podkreśliła, że izolacja Rosji znacząco wpłynęła na sektor energetyczny, w tym na Europę i Polskę, które borykają się z wyzwaniem związanym z ograniczeniem dostaw gazu z Rosji.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



JADWIGA EMILEWICZ

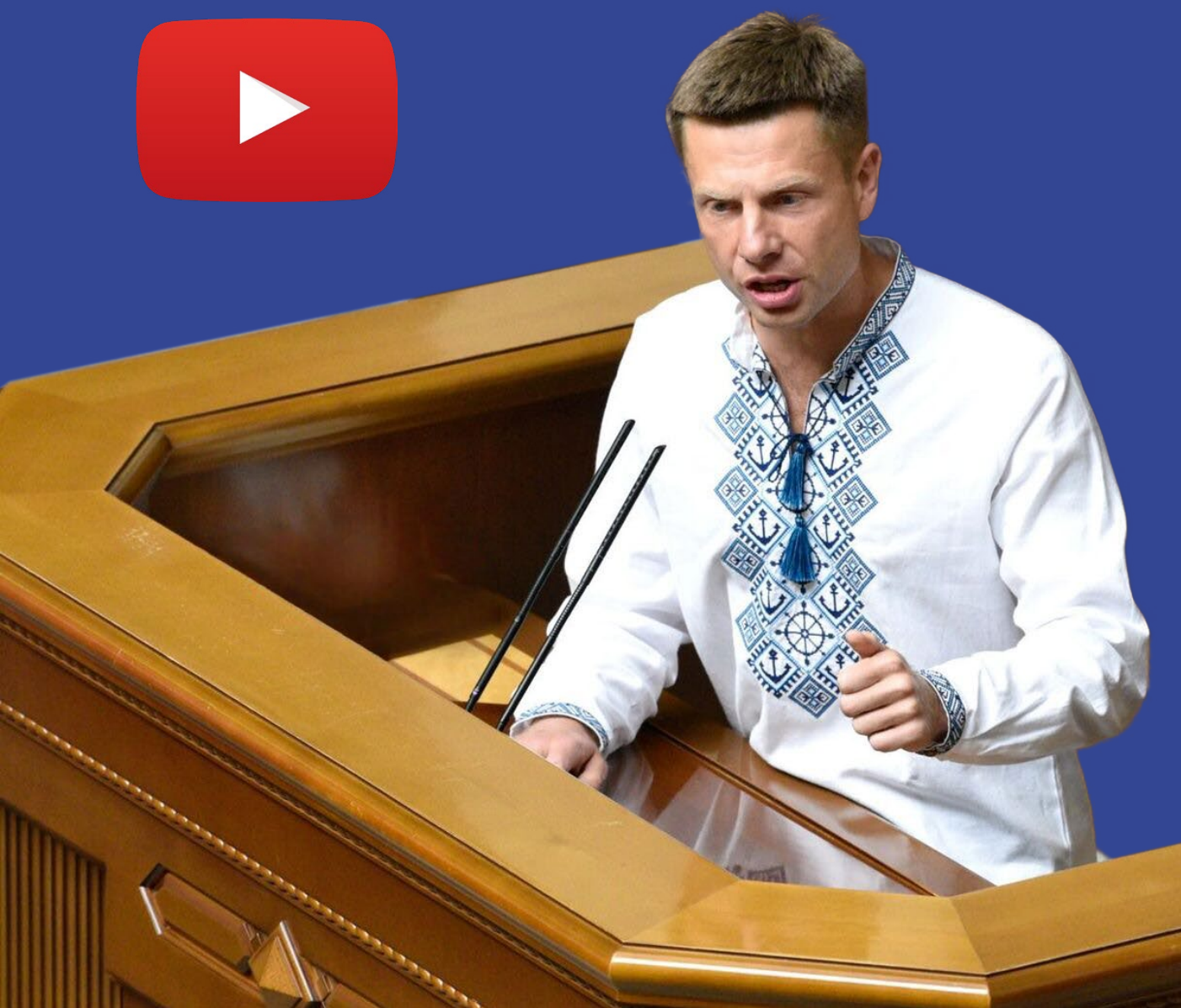
POLSKI POLITYK, BYŁA WICEMINISTER I MINISTER ROZWOJU



OLEKSIY GONCHARENKO

**UKRAIŃSKI POLITYK, CZŁONEK UKRAIŃSKIEGO PARLAMENTU
I WICEPRZEWODNICZĄCY KOMITETU DS. MIGRACJI**

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



Oleksiy Goncharenko to wybitny ukraiński polityk, członek ukraińskiego parlamentu i wiceprzewodniczący Komitetu ds. migracji, uchodźców i osób przesiedlonych wewnętrznie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Goncharenko podzielił się swoimi przemyśleniami i perspektywami na temat wyzwań i możliwości, przed którymi stoi Ukraina. Wyraził głęboką wdzięczność wobec Polski i Polaków, szczególnie tych, którzy przybyli na ukraińsko-polską granicę, aby pomagać uchodźcom, których nigdy wcześniej nie widzieli. „To było bardzo wzruszające i pokazało, że te wartości chrześcijańskie, te ludzkie wartości, są naprawdę ważne i że wolny świat opiera się na tych wartościach”. Wsparcie Polski miało nie tylko wymiar praktyczny, ale również emocjonalny. Polityk podkreślił, że miliony Ukraińców znalazło schronienie w Polsce, co było niezwykle ważne dla całego narodu. „To było kluczowe, ponieważ miliony Ukraińców znalazły schronienie w Polsce, przynajmniej na kilka dni, ale wielu nadal tam jest”.

Zwrócił uwagę na znaczącą rolę Polski jako silnego orędownika oraz lobbysty Ukrainy w Unii Europejskiej i NATO. Polska nie tylko wspiera Ukrainę, ale również rozumie, że sukces Rosji na Ukrainie mógłby stanowić bezpośrednie zagrożenie dla Polski. Stwierdził: „Jeśli Rosja odniesie sukces na Ukrainie, to znajdą się na granicy z Polską i prędzej czy później zaatakują Polskę. To nasz wspólny wróg, to nasza wspólna walka”. Polityk podkreślił, że wsparcie Polski ma kluczowe znaczenie nie tylko dla Ukrainy, ale również dla bezpieczeństwa całego regionu. Polska, poprzez swoje działania, pomaga wyjaśnić innym członkom Unii Europejskiej i NATO wagę sytuacji na Ukrainie i konieczność wspólnego działania. Goncharenko omówił znaczenie polskiej pomocy wojskowej, w tym dostarczenie ponad 300 czołgów Ukrainie. Ta pomoc była szczególnie ważna w momencie, gdy Ukraina otrzymywała ograniczone wsparcie wojskowe, zwłaszcza w zakresie czołgów. „Decyzja o dostarczeniu Ukrainie nowoczesnych zachodnich czołgów została podjęta na początku tego roku, a pierwsze czołgi dotarły wiosną, ale polskie czołgi przybyły na szczęście znacznie wcześniej”. Zwrócił uwagę na kluczową rolę Polski w rozwoju koalicji lotniczej dla Ukrainy, w tym ofertę myśliwców w marcu 2022 roku. Podkreślił, że Polska odegrała znaczącą rolę w dostarczaniu Ukrainie sprzętu wojskowego, w tym w ułatwieniu otrzymania przez Ukrainę czołgów Leopard z Niemiec.

Kolejnym rozmówcą był **Adam Eberhardt** Dyrektor Centrum Studiów Strategicznych w Warsaw Enterprise Institute oraz ekspert w dziedzinie geopolityki i bezpieczeństwa. Były szef OSW wyraził nadzieję, że Ukraina i wolny świat ostatecznie zwyciężą, ale przewiduje, że wojna będzie długa i trudna. Podkreślił, że celem Rosji jest zniszczenie Ukrainy oraz porządku bezpieczeństwa w Europie. Eberhardt stwierdził: „Wojna będzie wojną zużycia, a Rosja dąży do zniszczenia nie tylko Ukrainy, ale także do zniszczenia porządku bezpieczeństwa w Europie”. Polska odegrała kluczową rolę we wsparciu Ukrainy, zwłaszcza w początkowej fazie inwazji rosyjskiej. Ponadto przełamała mentalne bariery w europejskim podejściu do polityki i lobbowała za dostarczaniem pomocy wojskowej Ukrainie. „Rola Polski w pierwszej fazie wojny polegała na przełamaniu tych mentalnych barier w głowach europejskich decydentów, którzy bali się Rosji, bali się aktywnej polityki obrony wolności Europy”.

Głównym wyzwaniem dla Polski było uzyskanie akceptacji wsparcia Ukrainy w głównym nurcie Unii Europejskiej. Wskazywał na opór wśród decydentów UE, którzy byli niechętni do przekraczania granic ustanowionych przez rosyjską politykę. „Największym wyzwaniem w tych dniach było uzyskanie akceptacji od głównego nurtu Unii Europejskiej. Jest to zawsze problem w UE, gdzie decydenci są niechętni do wykraczania poza to, co uważane jest za właściwą politykę”. Opisał, że problem w przewidywaniu działań Rosji wynikał z błędnego przypisywania racjonalności do działań rosyjskiego rządu - „Rosja i rosyjski rząd mają swoją własną racjonalność, własny sposób postrzegania rzeczywistości”. Ekspert argumentował, że Polska ma zarówno moralne zobowiązania, jak i strategiczne interesy we wsparciu Ukrainy - „Interes Polski polega na poprawie lub przynajmniej utrzymaniu bezpieczeństwa regionu i upewnieniu się, że Rosja nie odniesie sukcesu w swoich próbach zniszczenia europejskiego porządku bezpieczeństwa”. Krytycznie odniósł się do wezwań do zawieszenia broni, argumentując, że korzysta na tym Rosja „Nie można mieć rozejmu z drapieżnikiem, który chce cię zabić i nie jest zainteresowany porozumieniem”. Stwierdził, że jedyną drogą do pokoju jest obrona Ukrainy i kontynuowanie wojny.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



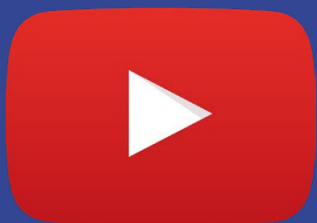
ADAM EBERHARDT

**DYREKTOR CENTRUM STUDIÓW
STRATEGICZNYCH W WARSZAW
ENTERPRISE INSTITUTE**



Natalia Zakharova jest liderką Prykarpattia Industrial Cluster. Jest aktywnie zaangażowana w kwestie gospodarcze i przemysłowe regionu, w rozmowie opowiedziała o znaczeniu wsparcia międzynarodowego, dla ukraińskiej ekonomii. W obliczu trwającego konfliktu na Ukrainie rola Polski jako kluczowego partnera europejskiego nabrała szczególnego znaczenia. Podkreśliła, że pomoc ta nie ogranicza się do jednego sektora, lecz dalej jest kompleksowa i dotyka wielu obszarów życia ukraińskiego społeczeństwa. Jest to wsparcie, które wykracza poza rządowe inicjatywy, angażując całe społeczeństwo polskie. Znaczna większość obywateli Polski, niezależnie od wieku czy statusu społecznego, w jakiś sposób przyczyniła się do pomocy Ukrainie. Bezprecedensowa solidarność i gotowość do pomocy, jaką wykazuje Polska, jest dla Ukrainy źródłem inspiracji i nadziei. W obliczu wyzwań związanych z koordynacją działań na arenie międzynarodowej Polska wykazuje determinację w przezwyciężaniu tych przeszkód. W opinii ukraińskiej działaczki, mimo że Polska nie mogła działać jednostronnie w wielu kwestiach, to jednak jej determinacja w dążeniu do wspierania Ukrainy była wyraźna i skuteczna. Natalia Zakharova poruszyła kwestię głębokich historycznych i kulturowych więzi między Polską a Ukrainą. Wspominała o wspólnej historii, która sięga czasów, gdy oba narody dzieliły wspólną przestrzeń geograficzną i kulturową. Wspólna przeszłość jest fundamentem dla obecnej solidarności i współpracy. Podkreśliła, że historyczna pamięć o współpracy między Polską a Ukrainą jest przypomnieniem o sile, jaką oba narody mogą osiągnąć, działając razem.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ

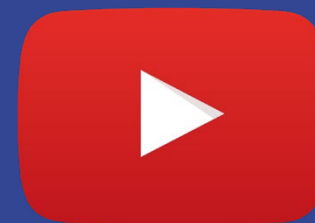


NATALIA ZAKHAROVA

LIDERKĄ PRYKARPATTIA INDUSTRIAL CLUSTER



ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



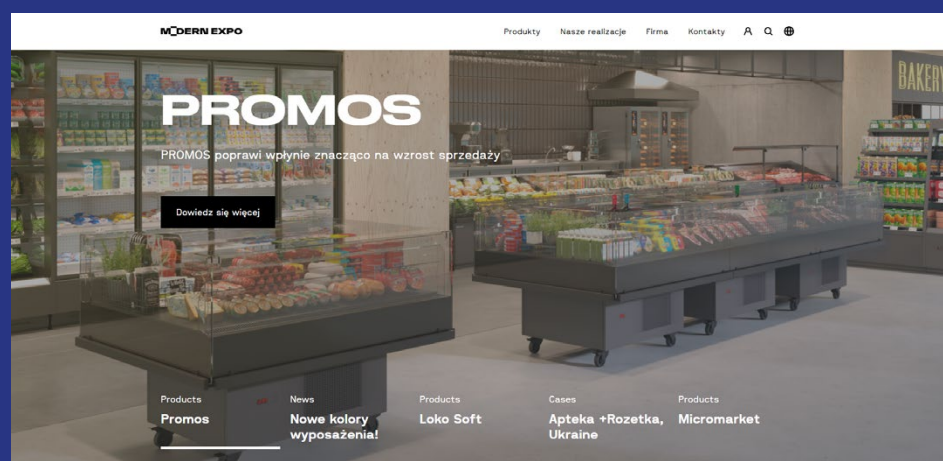
BOGUSŁAWA RUDECKA

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
PROGRAMÓW I PROJEKTÓW ZPP**

Bogusława Rudecka Dyrektor Departamentu Programów i Projektów ZPP wyraziła nadzieję na zwycięstwo Ukrainy, podkreślając znaczenie wsparcia ze strony wolnego i demokratycznego świata. Rudecka zwróciła uwagę na to, że wsparcie Polski dla Ukrainy było kluczowe, bo obejmowało zarówno pomoc wojskową, jak i gospodarczą. Inicjatywy takie jak Business for Ukraine Center (prowadzone przez ZPP na Ukrainie), a także wsparcie ze strony polskich agencji państwowych, w tym Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu oraz Narodowego Banku Polskiego, odegrały istotną rolę dla ukraińskiej gospodarki. Bogusława Rudecka zauważyła, że wsparcie powinno być świadczone nie tylko z altruistycznych powodów, ale także z jasno określonymi oczekiwaniami wzajemnych korzyści i współpracy. Podniosła również kwestię braku przewidywania wojny przez Europę Zachodnią, co przypisuje psychologicznemu podejściu do Rosji, opartemu na przekonaniu o możliwości dyskusji i współpracy, w przeciwieństwie do doświadczeń Polski. Jej spostrzeżenia rzucają światło na różnice w percepcji zagrożeń i podejściu do polityki międzynarodowej między Polską a innymi krajami europejskimi. Wyraziła optymizm co do przyszłości ukraińskiego biznesu, mimo istniejących problemów politycznych.



Podkreśliła, że biznes działa niezależnie od otaczających go kwestii politycznych i ma potencjał do rozwoju i współpracy międzynarodowej. Przytoczone zostały przykłady udanych polsko-ukraińskich współprac biznesowych, w tym firmy Modern Expo, jako dowód na to, że współpraca gospodarcza może przynosić korzyści obu stronom. Dodatkowo zauważyła, że decyzja Ukraińców o powrocie do kraju po wojnie będzie zależała od zachęt oferowanych przez Ukrainę. Według badań około 65% Ukraińców planuje ostatecznie powrócić do swojego kraju. Jej wypowiedzi podkreślają znaczenie wspierania ukraińskiego biznesu, zarówno w Polsce, jak i po powrocie na Ukrainę, jako kluczowego elementu odbudowy i wzrostu gospodarczego Ukrainy po zakończeniu konfliktu.



W obliczu trwającej wojny na Ukrainie, **Vladyslav Stemkovskyi**, zastępca burmistrza Tarnopola, podkreślił wyzwania ekonomiczne i inwestycyjne, przed którymi stoi Ukraina. W jego ocenie, obecna sytuacja znacząco komplikuje planowanie przyszłych inwestycji i aktywności gospodarczych. Stemkovskyi zwrócił uwagę na ryzyko związane z aktywnymi działaniami wojennymi, takimi jak bombardowania, które stwarzają poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa biznesowego i inwestycyjnego. W tej niestabilnej sytuacji nawet kwestie tak fundamentalne jak bezpieczeństwo kapitału i inwestycji stają się wysoce problematyczne. Wypowiedzi ukraińskiego samorządowca rzucają światło na trudności, z jakimi boryka się ukraińska gospodarka w obliczu konfliktu, podkreślając jednocześnie, jak ważne jest znalezienie sposobów na zachowanie i rozwijanie ekonomicznych relacji, zwłaszcza z kluczowymi partnerami, takimi jak Polska. Mimo świadomości obecnych trudności, dostrzegany jest również potencjał odbudowy i modernizacji Ukrainy po zakończeniu wojny. W jego opinii wojna, choć jest tragicznym wydarzeniem, może również stać się okazją do technologicznego postępu i ekonomicznego restartu.

ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



VLADYSLAV STEMKOVSKYI
ZASTĘPCA BURMISTRZA TARNOPOLA



Zastępca burmistrza Tarnopola zauważył, że zniszczenia wojenne, choć dewastujące, mogą być punktem wyjścia do odbudowy wschodniej części Ukrainy, w tym jej sektora przemysłowego, na nowym, bardziej zaawansowanym technologicznie poziomie. Ta perspektywa wskazuje na możliwość przekształcenia obecnych wyzwań w szansę na przyszły rozwój, co może obejmować zarówno modernizację istniejących struktur, jak i wprowadzenie nowych technologii i metod pracy. Podkreślono, że mimo ogromu tragedii wojennej, istnieje możliwość pozytywnego przekształcenia ukraińskiej gospodarki w dłuższej perspektywie. W realizacji tego celu kluczowym aktorem jest Polska i polscy przedsiębiorcy. Vladyslav Stemkovskyi skupił się, także na demograficznych i społecznych implikacjach wojny. Znaczące zmiany demograficzne nastąpiły w wyniku konfliktu, szczególnie przez masową migrację milionów Ukraińców, w tym wykształconych kobiet i dzieci, do innych krajów europejskich. Wyraził obawę, że jeśli wojna będzie trwała dłużej, może być trudno przekonać tych ludzi do powrotu na Ukrainę. Zauważył, że migracja może mieć korzystny wpływ na kraje takie jak Polska, które borykają się z wyzwaniami demograficznymi.

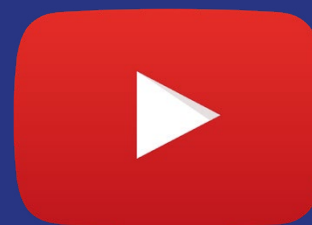
Dmytro Natalukha, ukraiński polityk i publicysta, z perspektywy swojego doświadczenia w bankowości i prawie finansowym, podkreślił kluczową rolę Polski w odpowiedzi na inwazję Rosji na Ukrainę. Przypomniawszy, że Polska zareagowała natychmiastowo w dzień inwazji, 24 lutego, zatwierdzając pakiet pomocy finansowej dla Ukrainy. Polska działała niezależnie, nie czekając na koordynację z innymi krajami, co świadczy o jej determinacji i niezależności w podejmowaniu decyzji. Pomoc ta była wszechstronna, obejmując wsparcie finansowe, humanitarne i wojskowe. Dmytro Natalukha podkreślił, że w pierwszych miesiącach po inwazji każda forma pomocy była krytyczna, a Polska odegrała kluczową rolę w zapewnieniu wsparcia humanitarnego i logistycznego. Polska zareagowała na kryzys humanitarny i logistyczny, dostarczając kontenery oraz tworząc tymczasowe schronienia dla osób, które straciły wszystko, a szczególnie w zniszczonych miastach takich jak Bucza i Irpień. Te działania były niezbędne, aby zapewnić rządowi, administracji regionalnej czas na organizację dalszej relokacji i transportu poszkodowanych osób. Ukraiński polityk zwrócił uwagę na znaczącą rolę polskich państwowych firm energetycznych, takich jak Orlen, we wsparciu ukraińskiego rynku energetycznego.

W pierwszych dniach kryzysu Orlen dostarczał magazyny paliw i oferował możliwości utrzymania niezbędnych poziomów paliwa dla ukraińskich państwowych firm energetycznych. Nawet obecnie, Orlen inicjuje transfer darmowej pomocy humanitarnej dla Ukraińców, co świadczy o ciągłej solidarności i wsparciu. Po zniszczeniu tamy Kachowskiej przez Rosję, Polska wysłała do Ukrainy sprzęt przeciwpowodziowy oraz zespoły do rozminowania regionu Czernihów. Natalukha wspomniawszy o fizycznej i widocznej obecności Polski w regionie Chersonia, gdzie język polski był słyszalny wśród żołnierzy i wolontariuszy.

ODBUDOWA TERENÓW UKRAINY



ZOBACZ CAŁĄ WYPOWIEDŹ



DMYTRO NATALUKHA

UKRAIŃSKI POLITYK I PUBLICYSTA



PODSUMOWANIE



Raport przedstawia kluczową rolę Polski we wsparciu Ukrainy podczas konfliktu z Rosją. Działania Polski, od przyjmowania uchodźców po udzielanie pomocy wojskowej, wzmocniły jej pozycję jako niezawodnego sojusznika i kluczowego gracza w geopolityce europejskiej. Zaangażowanie wielu polskich i ukraińskich ekspertów w projekt świadczy o silnych dwustronnych relacjach opartych na wzajemnym wsparciu i solidarności. Raport nie tylko rzuca światło na wszechstronną odpowiedź Polski na kryzys, ale także odzwierciedla szersze działania podejmowane dla stabilności i bezpieczeństwa regionalnego. Strategiczne i humanitarne wysiłki Polski, zgodnie uznane przez polityków ukraińskich i polskich, były kluczowe we wzmocnieniu odporności i zdolności Ukrainy do wytrzymania konfliktu, co znacząco przyczyniło się poprawy jej wizerunku na arenie międzynarodowej. Dzięki temu zachodni przywódcy zauważyli większą potrzebę wsparcia Ukrainy przed dalszą ekspansją Federacji Rosyjskiej. W pomoc zaangażowali się też zwykli ludzie, którzy z potrzeby serca oferowali wsparcie rzeczowe i finansowe. Dzięki punktom granicznym wiele uchodźców mogło uzyskać pierwszą pomoc doraźną. Ukraińscy politycy wspominali również przemówienia i gesty przekazane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Podkreślono, że to podniosło znacząco morale mieszkańców kraju.

Kluczowe okazało się także wsparcie wojskowe. Polska przekazała ponad 230 czołgów, systemy artyleryjskie, w tym zaawansowany system „Krab”. Rząd polski stale wspiera Ukrainę do dążenia do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Czołowi najważniejsi urzędnicy w kraju pomogli w wywarceniu nacisku na Brukselę, co przyspieszyło rozpoczęcie procesów wsparcia finansowego. Polska nie tylko wspiera Ukrainę, ale również rozumie, że sukces Rosji na Ukrainie mógłby stanowić bezpośrednie zagrożenie dla Polski. Od początku wsparcie Polski dla Ukrainy było konsekwentne i trwało nieprzerwanie przez prawie dwa lata. Ta ciągła pomoc pokazuje silny akt solidarności Polski z Ukrainą, wykraczający poza początkowe dni inwazji.

